

Sygn. akt I Ca 278/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 sierpnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący- SSO Tomasz Sagała - spr.

Sędziowie: SO Tomasz Deptuła

SO Marianna Kwiatkowska

Protokolant: sekr. sąd. Marta Mrozek

po rozpoznaniu w dniu 21 sierpnia 2013r. w Ostrołęce

na rozprawie

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko (...) SA z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Wyszkowie z dnia 30 kwietnia 2013 r. w sprawie sygn. akt IC 559/12

orzeka:

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. zasądza od pozwanej (...) SA w W. na rzecz powoda M. K. kwotę 374 (trzysta siedemdziesiąt cztery) złote z ustawowymi odsetkami od 18 października 2012r. do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 30 (trzydziestu) złotych tytułem zwrotu kosztów sądowych;
3. wyrokowi w pkt 1 nadaje rygor natychmiastowej wykonalności;

II. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 30 (trzydziestu) złotych tytułem zwrotu kosztów sądowych w postępowaniu apelacyjnym.

UZASADNIENIE

Wyrokiem zaocznym z dn. 30.04.2013r. Sąd Rejonowy w Wyszkowie oddalił powództwo M. K. wobec (...) S.A. w W. o zapłatę 374 zł z ustawowymi odsetkami pod dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Według twierdzeń powoda była to kwota odsetek za okres 10 lat od dokonanej nadpłaty w wysokości 240 zł.

Orzeczenie zostało oparte na następujących ustaleniach faktycznych i ocenach prawnych:

Żądanie rozpatrywane w sprawie – w zamyśle jego autora jako powództwo wzajemne – zostało wyłączone do odrębnego rozpoznania ze sprawy o sygn. akt I C 215/12. Sąd I instancji uznał, że pomimo wydawania orzeczenia w warunkach zaocznych, żądanie budzi uzasadnione wątpliwości. Powód nie przedstawił dowodów na istnienie takiej należności, nie podał kiedy nadpłata powstała ani nie wskazał sposobu jej wyliczenia. Rozstrzygnięcie zapadło bez przeprowadzenia dowodów z dokumentów zawartych w aktach sprawy I C 215/12. Sąd orzekający nie odwoływał się również doskładanych tam oświadczeń stron.

Apelację od orzeczenia wywiódł powód. Zaskarżył orzeczenie w całości. Podnoszone przez niego zarzuty sprowadzone mogły zostać do kwestionowania ustaleń faktycznych podważających fakt nadpłaty i jej utrzymywanie przez okres 10 lat. Podkreślone zostało, że beczynność pozwanego pozwalała na uznanie podnoszonych twierdzeń za prawdziwe. Wnioski apelacyjne, w zakładanej konkluzji, prowadziły do zmiany polegającej na zasądzeniu dochodzonej kwoty wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu - z racji kierowanych już przedprocesowo żądań zapłaty oraz zwrotu poniesionych kosztów sądowych.

Uczestniczka – podobnie jak w I instancji - pozostała bierna. Nie zajęła żadnego stanowiska w przedmiocie apelacji.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce zważył, co następuje:

Apelacja była uzasadniona i doprowadziła do zmiany wyroku zgodnie z jej wnioskami.

Nie można zgodzić się z Sądem I instancji, że twierdzenia pozwu były na tyle nielogiczne i nieznajdujące akceptacji w obowiązującym porządku prawnym, by nie mogły zostać uwzględnione – jako niezakwestionowane – w warunkach wyroku zaocznego. Moment wyrokowania, a później sporządzania pisemnego uzasadnienia nie jest właściwym do zastanawiania się z jakim żądaniem wystąpił powód. Jeśli Sąd miał wątpliwości – sprowadzające się w istocie do zasadniczych braków formalnych pozwu, a później grożących niemożnością rozpoznania istoty sprawy, to stosownie do fazy postępowania należało powoda wezwać do usunięcia podstawy faktycznej żądania, tak by spełnione zostało minimum art. 187 § 1 pkt 2 kpc. Wszystko przemawia za tym, że wątpliwości Sądu dotyczyły bardziej nieudowodnienia żądania, niż jego „uzasadnionych wątpliwości” w rozumieniu art. 339 § 2 kpc, a nie są to kwestie tożsame.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce – choć zauważa, że pisma powoda dalekie są od profesjonalnego charakteru – to da się z nich wyłowić o zapłatę jakiej kwoty i za jaki okres chodziło. Następnie, że skapitalizowane odsetki obejmowały okres 10 lat wstecz od momentu zwrotu nadpłaty w 2011r. Oczywisty był również fakt nadpłaty i jej zwrotu (powód podkreślał to niejednokrotnie). Wszystko to nie zostało podważone przez stronę przeciwną. Odpowiedzi wymagała już tylko ostatnia, być może kluczowa w świetle podniesionego przez Sąd I instancji zarzutu „uzasadnionych wątpliwości” kwestia, czy kwota 374 zł mogła powstać z wyliczenia odsetek ustawowych od 240 zł za okres 10 lat. Bez sięgania do opinii biegłych bądź bez posilkowania się powszechnie dostępnymi kalkulatorami odsetkowymi, można logicznie i bezpiecznie przyjąć, że jest to wartość wysoce prawdopodobna. I to wystarczy. Wyrok zaoczny rządzi się swoistymi prawami. Troska o prawdę materialną musi ustąpić przewidzianym za bierność sankcjom w postaci przyjęcia za prawdziwe wyżej powołanych twierdzeń. Zwieńczeniem takiego rozumowania musi być zauważenie, że i w fazie apelacyjnej pozwana zachowała także beczynność, utwierdzając sąd odwoławczy w słuszności zarzutów apelacyjnych.

Marginalnie już tylko można podnieść, że dla rozstrzygnięcia nie miało żadnego znaczenia co się wydarzyło w sprawie o sygn. akt I C 215/12. Po pierwsze dlatego, że po wyłączeniu żądanie powoda zyskało całkowicie autonomiczny charakter. Nie zostały przeprowadzone dowody z dokumentów zawartych tamtej sprawie. Materiał dowodowy musiał zatem zostać ograniczony do tego jedynie co zostało oświadczone i przedłożone w niniejszej sprawie.

Z tych wszystkich względów na podstawie art. 386 § 1 kpc orzeczono jak w pkt I wyroku. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 kpc – stosowanie do ostatecznego wyniku sprawy.